

Krzysztof Broński

Tłumaczenie

ORCID: 0000-0003-1736-7151

(Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)

Polityka władz państwowych i krajowych w zakresie przeciwdziałania włóczęgostwu w Galicji w okresie autonomii – zarys problematyki

Zjawisko włóczęgostwa stanowiło w Galicji poważny problem społeczny i ekonomiczny, obecnie pomijany w historiografii. Celem artykułu jest otwarcie dyskusji nad problematyką przeciwdziałania temu zjawisku w Galicji w dobie autonomicznej. Przedmiotem jest analiza regulacji prawnych i działalności organizacyjno-finansowej podejmowanej przez ówczesne władze. Przybliżone zostały ustawy państwowe stanowiące normy dla krajowych aktów prawnych. Zarysowano regulacje Sejmu Krajowego w zakresie kosztów przymusowego wydalania włóczęgów. Przedstawiona została skala przymusowego wydalania włóczęgów do gmin, w których posiadali prawo przynależności, oraz wydatki budżetu krajowego. Omówiono rozwiązania instytucjonalne i organizacyjne, poczynając od tych, które ograniczały włóczęgostwo, po te, które miały zapobiegać jego powstawaniu. W szczególności zasygnalizowany został problem dotyczący tworzenia domów pracy przymusowej i poprawczych, stacji zaopatrzenia w naturze oraz biur pośrednictwa pracy.

Słowa kluczowe: Galicja, włóczęgostwo, prawo swojszczyzny, przymusowe wydalenie, domy pracy przymusowej

Przemiany społeczno-gospodarcze zachodzące w Galicji w drugiej połowie XIX w., kiedy kończył się feudalny, a rodził kapitalistyczny ustrój społeczno-gospodarczy, obok wielu pozytywnych skutków powodowały także nasilanie się różnych zjawisk negatywnych, jak choćby powiększanie się ubóstwa, wzrost bezdomności i innych patologii społecznych. Skala tych zjawisk powodowała konieczność zajęcia się nimi przez władze publiczne, stworzenia stosownej polityki społecznej zmniejszającej negatywne skutki transformacji ustrojowej.

Celem szkicu jest otwarcie dyskusji nad problematyką przeciwdziałania włóczęgostwu w Galicji w dobie autonomicznej. Przedmiotem badań będzie analiza polityki władz państwowych i krajowych w zakresie rozwiązywania tej

kwestii społecznej. Uwaga zostanie zwrócona na regulacje prawne i działalność organizacyjno-finansową podejmowaną przez ówczesne władze w obszarze zapobiegania i ograniczania zjawiska włóczęgostwa.

Od dawna w codzienność wielu ludzi wpisana była z różnych powodów włóczęga. Osoby, które tak żyły, określano mianem waganów, wagabundów, ludzi luźnych, hultajów, bandosów czy włóczęgów¹. Włóczęgostwo było identyfikowane jako problem i stanowiło przedmiot interwencji osób i instytucji dbających o ład społeczny, czego wyrazem była skierowana przeciwko włóczęgom polityka represji. Włóczędzy jako zbiorowość względnie zatomizowana łamiąca zasady ładu społecznego wzbudzali lęk, ale i zainteresowanie.

Wśród wędrowców przedrozbiorowej Polski Jan Bystroń wymienia przede wszystkim dziada-żebraka, człowieka nie zawsze starego i niekoniecznie skrajnie ubogiego. Bywało, iż taki ktoś wzbudzał wśród ludzi, do których zawiął, szacunek i ciekawość. Był przybyszem, wiedział więcej od innych i warto było go posłuchać². Kiedy samotna kobieta decydowała się na rozpoczęcie wędrówki, niejednokrotnie była skazana na handlowanie własnym ciałem, najczęściej trudniła się także żebractwem³. Obawy i niechęć do włóczęgów wynikały zwykle z braku zrozumienia dla ich postawy życiowej, z drugiej strony na wsiach polskich w czasach, gdy możliwość przemieszczania się była ograniczona, wieści ze świata przynosił włóczęga⁴. W przeciwieństwie do ludzi wędrujących w poszukiwaniu pracy, która dałaby im pewną stabilizację, włóczędzy opuszczali pracę niekiedy z błahego powodu⁵. Dopuszczali się często drobnych kradzieży i rozbojów, zajmowali się również żebraniem, co było źle postrzegane przez społeczeństwo. Należy zaznaczyć, że granica pomiędzy wędrującymi w poszukiwaniu zarobku a zawodowymi włóczęgami była bardzo płynna. Ludzie liczący na jałmużnę włóczyli się po ulicach miast i miasteczek. Przyciągały ich szczególnie kościelne święta, jarmarki i odpusty. Unikali głównych przestrzeni publicznych, gdyż za włóczęgostwo groziła kara grzywny, przymusowej pracy bądź wydalenia. Włóczęga był postrzegany jako ten, kto zakłóca porządek społeczny. Degradacyjny kulturowo, społecznie i ekonomicznie charakter

¹ M. Nózka, *Włóczęgostwo: zjawisko społeczne i interwencja socjalna*, Kraków 2006, s. 11.

² J.S. Bystroń, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, wiek XVI–XVIII*, t. 1, Warszawa 1994, s. 270–271.

³ B. Baranowski, *Ludzie gościńca w XVII–XVIII w.*, Łódź 1986, s. 226.

⁴ Tamże, s. 7.

⁵ Józef Buzek zwrócił uwagę na istotny problem osób zmuszonych do włóczęgostwa, które z powodu starości lub choroby stały się niezdolne do pracy zawodowej. Wskazał na niesprawiedliwość społeczną, jaką był fakt, że „robotnik wzbogacił swą pracą przedsiębiorstwa, a teraz gdy w służbie tej zdrowie i siły utracił, przedsiębiorstwa te nic na utrzymanie jego płacić nie potrzebują”. Por. tenże, *Nowa ustawa o swojszczyźnie*, Cieszyn 1901, s. 5–6.

włóczęgowstwa związany był m.in. z ubóstwem, bezdomnością i różnymi innymi negatywnymi cechami, jak niewiadome pochodzenie czy brak przywiązania do trwałych wartości, jak dom, rodzina i praca. Walka z włóczęgami stanowiła jeden z instrumentów polityki merkantylizmu.

Koleje życia i pracy poszczególnych włóczęgów cechowała duża ruchliwość społeczna⁶. W XVIII w. najwięcej ludzi luźnych wywodziło się ze środowiska wiejskiego. Do porzucania domów zmuszała ich zazwyczaj nędza. Z czasem jednak zmieniła się struktura tego środowiska na rzecz osób pochodzenia mieszczańskiego⁷. Na najniższym szczeblu włóczęgowskiej hierarchii stali żebracy, wśród których znajdowało się wielu zdrowych i zdolnych do pracy ludzi, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Mężczyźni łączyli pracę najemną z jałmużną, kobiety zaś dorabiały sobie dorywczą prostytutką⁸.

Osobną grupę stanowili Cyganie. Po kraju wędrowali w taborach, budząc niekiedy strach wśród ludności. Ci „ludzie gościńca” w miejscowościach, przez które przejeżdżali i w których zatrzymywali się na postoje, kradli nierzadko wszystko, co miało dla nich jakąś wartość użytkową⁹. Nie traktowali tego zachowania jako naganne moralnie. Inaczej widziała to społeczność miejscowa. W galicyjskich spisach ludności ci koczujący byli nierzadko zaliczani do obcokrajowców pochodzenia węgierskiego. W 1785 r. Gubernium Lwowskie wydało cyrkularz dotyczący karania i odsyłania pod konwojem Cyganów przekraczających granicę Galicji. Dominiom natomiast zakazano udzielania im schronienia¹⁰. Ze względu na rosnącą w pierwszej połowie XIX w. liczbę taborów cygańskich, znaczną liczbę kradzieży i nocnych włamań, zwłaszcza do obór, oraz uprowadzanie z nich chowanych zwierząt, zaniepokojone skalą tego procederu władze austriackie ponowiły w 1825 r. przepisy zabraniające wędrownym grupom cygańskim z innych krajów, głównie z Węgier, wstępu do Galicji. Jednak w praktyce te zakazy często nie były przestrzegane¹¹. W XIX w. termin „ludzie luźni” wyszedł z użycia, natomiast zaczęły się upowszechniać terminy „bandos” i „włóczęga”. Samo zjawisko istniało jednak nadal w niezmienionej formie.

Kwestia włóczęgowstwa stanowiła poważny problem społeczny i ekonomiczny w Galicji¹². Region ten uchodził za najbardziej zacofaną prowincję mo-

⁶ M. Francić, *Ludzie luźni w osiemnastowiecznym Krakowie*, Wrocław 1967, s. 10.

⁷ M. Nózka, dz. cyt., s. 11.

⁸ S. Grodziński, *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa*, Kraków 1961, s. 49.

⁹ M.J. Adamczyk, *Karpaty polskie. Przyroda, człowiek – karty z przeszłości*, Nowy Targ 2017, s. 73. Cyganie, prowadzący życie wędrowne, uzależnieni byli w swym bycie od społeczności osiadłych i jeśli nie udało im się uzyskać środków do życia pracą, wróżbą lub datkami, pozostawała im tylko kradzież.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Por. B. Łoziński, *Opieka publiczna nad ubogimi we Lwowie*, Lwów 1890, s. 48.

narchii habsburskiej. W 1869 r. Galicję zamieszkiwało 5,4 mln ludności, z czego zaledwie 1 mln 117 tys. osób mieszkało w gminach miejskich. Oznacza to, że co piąty mieszkaniec tego terytorium pochodził z jednego z 330 znajdujących się tam miast i miasteczek¹³. W kolejnych dziesięcioleciach liczba ludności w kraju rosła i w 1910 r., mimo znaczącej emigracji, przekroczyła 8 mln, z tego odsetek ludności miejskiej stanowił ok. 24%. Rolnictwo stanowiło podstawę utrzymania dla około 3/4 ludności. Przeludnioną wieś galicyjską szczególnie silnie dotykało zjawisko ubóstwa. Słabość rolnictwa wynikała głównie ze struktury własności. Galicja była krajem drobnych gospodarstw rolnych niedających pełnego zatrudnienia i utrzymania rodzinie chłopskiej¹⁴. Wschodnia część kraju charakteryzowała się mniejszym rozdrobnieniem niż zachodnia. Reformy agrarne przeprowadzone po 1848 r., stanowiące kres feudalizmu i otwarcie drogi ku kapitalizmowi, nie zmieniły zasadniczo sytuacji materialnej społeczeństwa galicyjskiego. Dotkliwym problemem ekonomicznym i społecznym była lichwa pieniężna i towarowa¹⁵. Zjawisko nędzy pogłębiała plaga pijaństwa¹⁶.

Galicja była regionem wieloetnicznym zamieszkałym przez cztery zasadnicze grupy narodowościowe: Polaków, Rusinów, którzy pod koniec XIX w. zaczęli określać się mianem Ukraińców, szczególnie licznych we wschodniej części kraju, Żydów i Niemców. Ta ostatnia grupa etniczna zwiększyła swoją liczebność już w pierwszych latach po rozbiorze¹⁷. Była to imigracja Niemców pochodzących głównie z krajów austriackich.

Podstawą jednostką organizacji terytorialnej w Galicji była gmina¹⁸. Jej członkami były osoby posiadające prawo przynależności do niej. Osoby niemające takiego prawa, ale będące właścicielami majątku nieruchomego w gminie lub też płacące w niej podatki od dochodu i z tytułu prowadzonego przedsiębiorstwa, uzyskiwały status uczestnika gminy. Zarówno przynależni, jak też uczestnicy byli członkami gminy. Kwestie związane z zagadnieniem przynależności regulowała państwowa ustawa z 3 grudnia 1863 r. o prawie przynależności¹⁹ (znowe-

¹³ T. Gąsowski, *Urbanizacja Galicji w dobie autonomicznej*, „Studia Historyczne”, R. XXVIII, z. 2, s. 223.

¹⁴ Z. Ludkiewicz, *Kwestia rolna w Galicji*, Lwów 1912, s. 42.

¹⁵ L. Twarecki, *Rola Kas Stefczyka w walce z lichwą na wsi*, Lwów 1928, s. 6.

¹⁶ Por. T.J. Kotliński, *Galicyjska ustawa przeciwko opilstwu jako przyczynek do dziejów ustawodawstwa przeciwdziałającego alkoholizmowi*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”, nr 40 (3/217).

¹⁷ T. Zöckler, *Das Deutschtum in Galizien*, Drezno 1917, s. 37.

¹⁸ Państwowa ustawa gminna z dnia 5 marca 1862, Dz. p. p. nr 18.

¹⁹ Ustawa z 3 grudnia 1863, Dz. p. p. nr 105, o uregulowaniu stosunków prawa przynależności. W ustawie tej pojawiła się kategoria osób określonych jako tułacze. Za tułacza uważana była osoba, której prawa przynależności nie dało się, pomimo podejmowanych starań, w danym czasie wykazać. Por. *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, oprac. J. Piwocki, wyd. drucke, t. III, Lwów 1911, s. 34–37.

lizowana w 1896 r.²⁰), według której każdy obywatel państwa musiał należeć do jakiejś gminy. Przynależność do określonej gminy powstawała z mocy prawa, dziedziczona była po ojcu lub nieślubnej matce. Jedynym przewidzianym przez prawo sposobem zmiany dotychczasowej przynależności było przyjęcie do gminy, czego wedle swojego uznania dokonywały rady gminne.

W okresie przedautonomicznym gminy nie zezwalały na osiedlanie się osób ubogich na swoim terytorium, lecz takie osoby wydalają. Patentem cesarskim z 17 marca 1849 r. została wydana dla wszystkich krajów austriackich prowizoryczna ustawa gminna²¹, która znacznie ograniczała możliwości osiedlenia się w gminie osób obcych. Wyróżniała ona członków gminy i obcych. Na jej podstawie mogła gmina niemal każdego niemiłego sobie przybysza wydalic z własnego terytorium²². Po wprowadzeniu w Austrii w 1859 r. wolności przemysłowej²³, uchylono prawie wszystkie ograniczenia swobodnego osiedlania się²⁴. Jednak gminy nie rezygnowały z prawa przyznawania członkostwa w gminie²⁵. Na mocy obowiązujących w okresie autonomii krajowych ustaw gminnych uczestnika gminy, tj. osobę nieprzynależną do niej, ale posiadającą w niej własność nieruchomą lub opłacającą podatek bezpośrednio, władze lokalne mogły odesłać tylko wówczas, jeżeli stała się ona ciężarem dobroczynności publicznej. Na mocy ustawy z 1863 r. o prawie przynależności (zwanym potocznie prawem swojszczyzny)²⁶, jak też krajowych ustaw gminnych na gminie spoczywał obowiązek pokrywania kosztów opieki nad ubogimi²⁷. Gminy, broniąc się przed ponoszeniem tych kosztów, usuwały ze swojego terytorium obcych nieposiadających prawa przynależności²⁸. Opieka nad ubogimi w Galicji aż do początku

²⁰ Ustawa z dnia 5 grudnia 1896, Dz. u. p. nr 222, o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 3 grudnia 1863, Dz. u. p. nr 105, w sprawie urzędzenia stosunków przynależności. Ustawa ta weszła w życie 1 stycznia 1901 r. W ciągu lat 1901 i 1902 miasto Kraków na mocy przepisów tej ustawy musiało nadać prawo swojszczyzny 1983 osobom; 30 miast galicyjskich podlegających ustawie gminnej z roku 1889 zaś 3966 osobom, por. J. Buzek, *Administracja gospodarstwa społecznego*, Lwów 1913, s. 868.

²¹ Patent cesarski z 17 marca 1849, Dz. p. p. nr 170, którym wydano prowizoryczną ustawę gminną.

²² J. Buzek, *Administracja...*, s. 866.

²³ Ustawa przemysłowa według patentu ces. z dnia 20 grudnia 1859, Dz. u. p. nr 227.

²⁴ J. Buzek, *Administracja...*, s. 893.

²⁵ K. Grzybowski, *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Wrocław 1959, s. 242.

²⁶ Ustawa z 3 grudnia 1863, Dz. p. p. nr 103, o uregulowaniu stosunków prawa przynależności.

²⁷ K. Broński, *Kwestia opieki publicznej nad ubogimi w Galicji w dobie autonomicznej (wybrane problemy)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2008, nr 779, s. 12–13.

²⁸ Według ustawy z 3 grudnia 1863 r. prawo przynależności nabywało się przez urodzenie, wyjście za mąż, uzyskanie urzędu publicznego, przyjęcie do gminy, czyli przez udzielenie prawa

lat 70. XIX w. miała głównie charakter kościelny i prywatny²⁹. W niektórych gminach podejmowane były działania mające na celu rozwój gminnych prac filantropijnych. Tak było m.in. w Krakowie, gdzie aktywność w tym względzie wykazywał publicysta i działacz polityczny Walery Wielogłowski³⁰.

Trudny był los wielu włóczęgów przemieszczanych z gminy do gminy, co podkreślał poseł na sejm i prezydent Lwowa Godzimir Małachowski: „jaką plagą szczególnie po wsiach są ci nieszczęśliwi, których wójtowie kijem pędzą od jednej wsi do drugiej, w przekonaniu, że tym sposobem najlepiej spełniają swój obowiązek bronięcia interesów swej gminy”³¹.

Ustawa regulująca policyjne wydalenie i odsyłanie pod strażą zawierała katalog osób, których mogły dotyczyć te procedury. We wszystkich gminach można było odesłać obcego (tj. osobę nieprzynależną do gminy ani nie będącą jej uczestnikiem) w następujących wypadkach:

- jeżeli on sam lub też mieszkający z nim razem członkowie rodziny nie prowadzili „nieskazitelnego żywota”,
- jeżeli stawał się ciężarem dobroczynności publicznej, czyli żebrał w miejscach publicznych lub po domach, rozsyłał listy żebrzące lub też otrzymywał od gminy wsparcie.

Tak więc radzie gminnej przysługiwało prawo odesłania obcego tylko ze względu na przekroczenie zasad moralności i obowiązek zaopatrywania ubogich. Z innych powodów gmina nie mogła zabronić obcemu pobytu na swoim terenie. Osobie wydalonej przez gminę służyło prawo odwołania się do starostwa³².

Odnosnie do prawa przynależności do gminy należy zaznaczyć, że w XIX w. nastąpiły w Austrii działania, które utrudniały opiekę nad ubogimi, zwłaszcza że rozwinął się wówczas silny ruch migracyjny powodujący, iż w wielu gminach liczba ludności nieprzynależnej stanowiła większość jej mieszkańców³³. Gminy niechętnie patrzyły na takie osoby, szczególnie gdy trzeba im było

przynależności. Por. J. Buzek, *Nowa ustawa...*, s. 7–9. Prawo przynależności mógł posiadać tylko obywatel austriacki. Kobieta wychodząca za mąż za obywatela węgierskiego, niemieckiego, rosyjskiego traciła obywatelstwo austriackie.

²⁹ A. Haratyk, *Rozwój opieki nad dziećmi i młodzieżą w Galicji doby autonomicznej*, Wrocław 2002, s. 84; M. Piotrowska-Marchewa, *Nędzarze i filantropi. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815–1863*, Toruń 2004, s. 59–60.

³⁰ J. Kuzicki, *Orężem i pracą. Życie i działalność Walerego Wielogłowskiego (1805–1865)*, Rzeszów 2005, s. 238.

³¹ G. Małachowski, *Uwagi o studiach rządowych do reformy administracji wypowiedziane przez dr Godzimira Małachowskiego na zebraniu członków Towarzystwa Prawniczego we Lwowie 20-go stycznia 1905*, „Przegląd Prawa i Administracji”, Lwów 1905, s. 216.

³² K. Gorzycki, *Szupaśnictwo w Galicji na podstawie materiałów urzędowych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. XVIII, z. 2, Lwów 1901, s. 33.

³³ Na przykład we Lwowie liczącym w 1910 r. 206 113 mieszkańców przynależnych do Lwowa było tylko 95 307, zaś 100 542 miało prawo swojszczyzny w innych gminach Galicji, 5316

udzielać wsparcia. Dlatego też w świetle ówczesnego prawa mogły te osoby wydalac do gmin, z których one pochodzily. W myśl ustawy z grudnia 1863 r. prawo przynaleznosci miało charakter dziedziczny. Taka regulacja powodowała niechęć gmin do nadawania tego prawa. Znowelizowana ustawa z 5 grudnia 1896 r. o prawie przynaleznosci³⁴ uzupełniła poprzednią, zmieniając zasady przymusowego i dobrowolnego przyjęcia do gminy. Ustawa weszła w życie od 1 stycznia 1901 r. Gmina nie mogła odmówić udzielenia prawa przynaleznosci obywatelowi austriackiemu, który po uzyskaniu pełnoletności przez dziesięć lat dobrowolnie i bez przerwy w niej przebywał i nie był ciężarem dla publicznego zaopatrzenia ubogich³⁵.

Władze gminne stosowały bardzo elastyczną politykę dotyczącą opłat za przyjęcie do gminy. W tym zakresie rady gmin często różnicowały wysokość kwoty według własnego uznania, a niejednokrotnie nie pobierały jej w ogóle³⁶.

Ustawodawstwo o prawie przynaleznosci w Austrii było prawem państwowym, natomiast to o przymusowym odesłaniu (szupasowaniu³⁷) z danej gminy miało charakter ustawodawstwa krajowego i było odrębne dla poszczególnych krajów monarchii³⁸. Wydalenie z gminy w formie odesłania odbywało się na podstawie paszportu przymusowego, tzw. listu drożnego pod strażą, z reguły pieszo, a wyjątkowo w odniesieniu do osób chorych lub niebezpiecznych – wozami. W okresie autonomicznym uregulowano w Galicji przymusowe odesłanie łącznie z innymi kwestiami bezpieczeństwa publicznego, ale ograniczono się jedynie do postanowień o kosztach tego postępowania. Budżetowi krajowemu, w którego obrębie przymusowe odesłanie nastąpiło, miały zwracać jego koszty osoby wydalone, o ile były w stanie zapłacić, a za niemogących zapłacić – budżet tych krajów, w których leżała gmina przynaleznosci osoby odesłanej. Ustawodawstwu krajowemu pozostawiono

w gminach austriackich poza Galicją, reszta, tj. 4948, pochodziła z innych państw. Por. J. Buzek, *Administracja...*, s. 867.

³⁴ Ustawa z dnia 5 grudnia 1896, Dz. u. p. nr 222, o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 3 grudnia 1863.

³⁵ J. Buzek, *Nowa ustawa...*, s. 10–12. Na mocy tej ustawy miasto Kraków w latach 1901–1902 musiało nadać prawo przynaleznosci 1893 osobom, zaś 30 znaczniejszych miast galicyjskich podlegających ustawie gminnej z 1889 r. 3996 osobom.

³⁶ G. Kądziaławski, *Prawo swojszczyzny („Heimathrecht”) jako wyraz przynaleznosci do gminy*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” 2014, 17, s. 172.

³⁷ Pod tym pojęciem pochodzącym z niemieckiego „abschieben” rozumiano odsyłanie z przymusowym paszportem lub odstawianie pod strażą włóczęgów, żebraków itp. osób do gmin ich przynaleznosci. Por. T. Pilat, *Pogląd na gospodarstwo funduszu krajowego galicyjskiego w latach 1876–1880 na podstawie zatwierdzonych przez Sejm zamknięć rachunkowych i innych aktów urzędowych*, „*Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych*”, R. VIII, z. II, Lwów 1883, s. 57–58.

³⁸ K. Gorzycki, dz. cyt., s. 31.

decyzję, czy i pod jakimi warunkami koszty przymusowego wydalenia poniesione przez budżet krajowy miały być zwrócone przez gminę przynależności osoby wydalonej. Odnośnie do osób niebędących obywatelami austriackimi ustawodawca orzekł, że w kwestii ponoszenia kosztów pozostawały w mocy dotychczasowe przepisy i umowy międzynarodowe. Jeśli jednak zachodził przypadek bezpłatnego wydalenia za granicę państwa lub jeśli nie można było określić przynależności osoby wydalonej, to wszystkie koszty ponosił budżet krajowy³⁹.

Ustawa państwowa z 27 lipca 1871 r.⁴⁰ o przymusowym wydaleniu stanowiła zasadniczą normę dla krajowych regulacji w tej kwestii. Dopuszczała ona możliwość wydalenia osoby z danego miejsca pobytu do gminy jej przynależności. Zezwolenie na wydalenie osoby z terytorium, na którym nie przysługiwało jej prawo przynależności, ustawa obwarowała ściśle określonymi warunkami. Postanawiała, że odesłanie z pewnego miejsca lub okręgu do gminy przynależności zarządzać można było ze względów policyjnych wobec następujących osób:

- prowadzących włóczęgowski styl życia i innych niechętnych do pracy, a uciekających się do dobroczynności publicznej;
- bez celu pobytu, niemogących wykazać się dozwolonym źródłem utrzymania;
- kobiet trudniących się prostytutką, które nie podporządkowały się nakazowi wyjazdu;
- osób opuszczających więzienie lub dom pracy przymusowej, jeżeli zagrażały bezpieczeństwu osób lub własności.

Obcemu wydalonemu przez gminę służyło prawo odwołania się do władzy politycznej⁴¹.

Istotnym problemem dla ludności wiejskiej w monarchii habsburskiej byli waleśający się Cyganie i bandy cygańskie. Według rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych⁴² wszystkich waleśających się Cyganów należało na mocy ustawy z 24 maja 1885 r. oddać sądowi jako włóczęgów⁴³.

Ustawa z 1871 r. obok włóczęgów uwzględniła także żebraków⁴⁴. Wprowadzała ona kategorię osób bez celu pobytu, niemogących się wykazać legalnym zarobkiem. Można było tu podciągnąć ludzi szukających zarobku, a czasowo

³⁹ Tamże, s. 31–32.

⁴⁰ Ustawa państwowa z 27 lipca 1871, Dz. p. p. nr 88, o uregulowaniu policyjnego wydalania i szupaństwa.

⁴¹ J. Buzek, *Administracja...*, s. 867.

⁴² Reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych z 14 września 1888 l. 14015 z r. 1887.

⁴³ Ustawa z 24 maja 1885, Dz. p. p. nr 89.

⁴⁴ Jak pisał Aleksander Męciński „włóczęga to przyrodni brat żebraka z jednej matki «nę-dzy» szcyczącej się dawniej szczególną opieką i gościnnością na obcej ziemi”. Por. tenże, *O żebractwie i włóczęgostwie ze stanowiska historycznego, socjalno-ekonomicznego i prawnego*, Lwów 1893, s. 6.

będących bez zajęcia, których liczba ze względu na swobodę przesiedlania się⁴⁵ i zmienną koniunkturę gospodarczą była dosyć znaczna. Sprawami dotyczącymi prawidłowości wykonywania przez władze administracyjne przepisów ustawy z 1871 r. zajmował się Trybunał Państwa⁴⁶. Jedno z jego orzeczeń stanowiło, że nie można było przymusowo oddalić pracownika mającego książeczkę robotniczą, który kompetentnej władzy zgłosił rozpoczęcie pracy zarobkowej. Zgodnie z innym orzeczeniem, robotnika mającego środki utrzymania, książeczkę robotniczą i dokument podróży, który oświadczył przed kompetentną władzą, że niebawem opuści dane miejsce, nie można było przymusowo wydalnić jako niemającego celu pobytu. Kolejne orzeczenie określało, że robotnika, który w zawodzie swoim pracował, a wskutek zwolnienia z pracy był chwilowo bez zatrudnienia, nie można z tego powodu traktować jako niemającego celu pobytu. Stosownie do tej interpretacji robotnicy, dla których książeczka robotnicza była ustawowo przewidziana, nie podlegali przymusowemu wydaleniu⁴⁷. Z uwzględnieniem interpretacji zawartej w orzeczeniach Trybunału Państwa kategoria włóczęgów określona w ustawie z 1871 r. znacznie została ograniczona. Zawsze w praktyce za takich uważane były osoby opuszczające zakład karny lub dom pracy przymusowej, jeżeli zagrażały bezpieczeństwu osób lub własności. Pewna grupa spraw trafiających do Trybunału Państwa dotyczyła wydalenia osób z powodu ich pozostawiania na danym terytorium bez uzasadnionego celu stałego pobytu i niemogących się wykazać legalnym źródłem utrzymania. Dotyczyło to w szczególności Żydów, którym władze zarzucały zajmowanie się lichwiarstwem, co było sprzeczne z prawem. W tych przypadkach Trybunał analizował okoliczności sprawy i niekiedy pozbawiał decyzję o wydaleniu podstaw prawnych⁴⁸.

Znacznym zaostreniem przepisów o przymusowym wydaleniu w ustawie z 1871 r. było policyjne wydalenie z jednego lub więcej miejsc z bezterminowym lub czasowym zakazem powrotu. Takie wydalenie nastąpić mogło tylko wtedy, jeżeli interes publiczny był zagrożony szczególnie w tym miej-

⁴⁵ Wolność przesiedlania się została zapisana w art. 4 Państwowej ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867, Dz. u. p. nr 142, o powszechnych prawach obywateli, dla królestw i krajów reprezentowanych w radzie państwa.

⁴⁶ A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii 1867–1914. Władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001, s. 93.

⁴⁷ W kwestii podciągnięcia pod możliwość przymusowego wydalenia pracowników umysłowych ustawa odsyłała do orzeczenia Trybunału Państwa z 27 października 1892 r., które postanawiało, że osobę, trudniącą się pracą dziennikarską, zarabiającą przez udzielanie nauki, a ponadto od zamieszkałych w tym samym miejscu rodziców i krewnych pobierającą wsparcie, nie można uważać za niemającą celu pobytu w myśl ustawy z 27 lipca 1871 r. Por. K. Gorzycki, dz. cyt., s. 33.

⁴⁸ A. Dziadzio, dz. cyt., s. 93–94.

scu, z którego dana osoba miała zostać wydalona. Do wydawania orzeczeń przymusowego wydalenia powołane były Dyrekcja Policji i jej organy, gdzie zaś ich nie było, te władze rządowe lub gminne, którym powierzono sprawowanie administracji politycznej w pierwszej instancji⁴⁹. Wymienionym władzom gminnym można było zlecić wydawanie orzeczeń o wydaleniu także w tych miejscach, w których była Dyrekcja Policji. Wykonywanie procedury przymusowego wydalenia należało do gmin będących tzw. stacjami szupasowymi⁵⁰.

O kosztach przymusowego wydalenia ustawa z 1871 r. postanawiała, że należały one od zatrzymania osoby do chwili wykonania orzeczenia, tak samo jak koszty utrzymania osób, co do których nie wydano orzeczenia o przymusowym wydaleniu, do wydatków policji miejscowej. Wszystkie inne koszty, a mianowicie oględzin lekarskich, wyżywienia, ubioru osoby wydalonej, jej transportu, o ile odnosiły się do poszczególnych krajów koronnych, należało pokryć z budżetów tych krajów. Oznaczenie wysokości zwrotu kosztów ustawa z 1871 r. pozostawiała ustawodawstwu krajowemu.

Sprawy przymusowego wydalenia w Galicji uregulowała ustawa krajowa z 28 stycznia 1873 r.⁵¹ Postanawiała ona, że koszty stacji szupasowych zwracał odnośnym gminom budżet krajowy. Postanowienie to wyprzedzało w Galicji samą instytucję stałych stacji szupasowych, które powstały dopiero w 1875 r. Ustawa z 1873 r. przenosiła koszty przymusowego wydalenia „recydywistów” na gminy ich przynależności. Zwroty dla stacji i koszty gmin miały być płacone według kwot ryczałtowych oznaczanych corocznie przez Wydział Krajowy, a wszelkie spory o kwestie finansowe rozstrzygane były przez starostę, który też ściągał wszystkie należności z tego tytułu. Ta pierwsza w Galicji ustawa krajowa zastąpiona została ustawą z 15 listopada 1874 r.⁵² W myśl jej przepisów koszty miały być zwracane stacjom z budżetu krajowego w ryczałcie wymierzonym od każdej wydalonej osoby, bez względu na czas jej pobytu na stacji szupasowej. W wypadku, gdy osoba przymusowo wydalona musiała oczekiwać na stacji zbiorczej nadejścia transportu przymusowo wydalonych, ryczałt przypadać miał na każdy dzień jej pobytu na stacji. Koszty miały być zwrócone z budżetu krajowego odnośnym stacjom. Obie ustawy krajowe z lat 1873 i 1874 były aktami normującymi w duchu ustawy państwowej z 1871 r. tylko

⁴⁹ Ustawa państwowa z 27 lipca 1871, Dz. p. p. nr 88, o uregulowaniu policyjnego wydalania i szupaństwa.

⁵⁰ Wydawanie orzeczeń o przymusowym wydaleniu ustawodawstwo krajowe mogło przekazać także innym gminom, oprócz stacji szupasowych.

⁵¹ Ustawa z 28 stycznia 1873, Dz. u. k. nr 21.

⁵² Ustawa z 15 listopada 1874, Dz. u. k. nr 65, względem zwrotu kosztów szupasowych, wzmiankowanych w §§ 14 i 15 ustawy państwowej z dnia 27 lipca 1871, Dz. u. p. nr 88.

koszty przymusowego wydalenia w Galicji. Ustawa z 1874 r. obowiązywała w całym okresie autonomii. Ustawodawstwo krajowe więcej nie mogło zrobić we własnym zakresie działania, gdyż zarządzenia dotyczące organizacji transportu, stacji i straży szupasowych wydawało Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem Krajowym. Wynikiem takiego porozumienia było w Galicji rozporządzenie Namiestnictwa z 21 sierpnia 1875 r.⁵³ Zanim to rozporządzenie unormowało ostatecznie sprawy przymusowego wydalenia w Galicji, zmieniona i uzupełniona została ustawa państwowa przez ustawę dodatkową z 10 maja 1873 r.⁵⁴ Precyzowała ona istotę włóczęgostwa. Włóczęgą był ten, kto bez stałego miejsca zamieszkania wałęsał się bez pracy i nie mógł wykazać, że środki do swego utrzymania posiada lub stara się na nie uczciwie zapracować. Taka osoba miała być jako włóczęga ukarana aresztem od 8 dni do 1 miesiąca. Przy powtórnym zasądzeniu należało nałożyć karę aresztu do 3 miesięcy. To uzupełnienie i zaostrenie ustawy z 1871 r. odnosiło się do osób bez celu pobytu, niemogących się wykazać dochodem lub legalnym zarobkiem. Nowa ustawa była dokładniejsza w oznaczeniu istoty właściwego włóczęgostwa i ostrzejsze nakładała za nie kary.

Wspomniana ustawa zawierała ponadto szereg postanowień odnoszących się do ustalenia zasadniczych norm prawnych dla domów pracy przymusowej i poprawczych. W myśl jej przepisów sąd karny mógł wydać orzeczenie przytrzymania w domu pracy przymusowej osób niechętnych do pracy, które dopuściły się jej przekroczeń albo zawodowej prostytucji lub żebractwa. W stosunku do określenia istoty przymusu według dekretu z 12 października 1839 r. ustawa wykazywała znaczną zmianę. Tam uważanym za winnego był każdy włóczęga, a więc człowiek niechętny do podjęcia pracy, żebrak, tutaj tylko osoba mająca niechęć do pracy, która dopuściła się przekroczeń jej zapisów albo ustawy karnej. Równocześnie ustawa państwowa z 1873 r. uzależniała oddanie takiego człowieka do domu pracy przymusowej od wyroku sądu karnego, podczas gdy dawniej rozstrzygały obok sądów także władze administracyjne. Ustawa z 1873 r. stawiała pod względem warunków wstępnych przymus na równi z nadzorem policyjnym. Ponadto postanawiała, że zatrzymanie w domu pracy przymusowej nie mogło trwać dłużej niż 3 lata, a jeśli poprawa nastąpiła wcześniej, to należało winnego przed upływem tego czasu zwolnić. Winni małoletni, którzy nie ukończyli jeszcze 18 lat, mieli być w myśl ustawy oddawani do domów poprawczych, w których mogli się jednak znajdować tylko do 20. roku życia⁵⁵.

⁵³ Rozporządzenie c.k. namiestnictwa z dnia 21 sierpnia 1875, l. 4.287 pr., Dz. u. k. nr 57.

⁵⁴ Ustawa z 10 maja 1873, Dz. p. p. nr 108.

⁵⁵ Według rozporządzenia ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z 30 maja 1873 r. sądy karne mogły wydawać wyroki dotyczące oddania winnych do domów pracy przymu-

Postanowienia ustawy z 1873 r. o domach pracy przymusowej znalazły odzwierciedlenie w Galicji. W latach 1874, 1875 i 1877 reprezentacje powiatowe i miejskie wniosły petycje do Sejmu i do Wydziału Krajowego o zorganizowanie w kraju domów pracy przymusowej i poprawczych jako skutecznego środka, zdolnego zapobiec rozszerzaniu się w Galicji próżniactwa i włóczęgostwa. Pod koniec XIX w. istniała tylko fundacja Domu Pracy w Nowym Sączu. Fundacja nowosądecka przeznaczona była dla mieszkańców byłego obwodu sądeckiego. Miała na celu zatrudnianie włóczęgów i uchylających się od pracy.

Akcja Sejmu i Wydziału Krajowego w tym przedmiocie rozwinęła się jednak dopiero później, tymczasowo zaś uregulowano szupaśnictwo w ramach ustawy państwowej z 1871 r. z uwzględnieniem niektórych postanowień ustawy z 1873 r., przez rozporządzenie Namiestnictwa z 21 sierpnia 1875 r. Rozporządzenie normowało sprawę wydawania orzeczeń o wydaleniu i stacji szupasowych. Starostwa i dyrekcje policji we Lwowie i Krakowie powołane były jako władze szupasowe do wydawania w pierwszej instancji wyroków odsyłających. Wykonanie wyroków należało w zleconym zakresie działania do naczelników gmin, w których były stacje szupasowe. Ustanowiono wówczas w Galicji 257 takich stacji.

W Galicji wydawanie orzeczeń przymusowego wydalenia nie zostało oddane na podstawie ustawy krajowej zwierzchnościom gmin, lecz pozostało przy władzach rządowych. Ustawodawstwo krajowe ograniczyło się jedynie do uregulowania kosztów przymusowego wydalenia, co nastąpiło w Galicji przez obwieszczenie Wydziału Krajowego z 26 listopada 1875 r., obowiązujące wszystkie wydziały powiatowe, stacje szupasowe i wszystkie zwierzchności gminne. W myśl tego obwieszczenia koszty urządzenia i utrzymania takich stacji zwracał budżet krajowy gminie będącej stacją szupasową w ryczałcie 15 centów od każdej wydalonej osoby, bez względu na czas jej pobytu na tej stacji. Na poniesienie kosztów przymusowego wydalenia, tj. wydatków na kontrolę lekarską, wyżywienie i odzież dla wydalonych, ich transport i konwój, jak też na wsparcie dla tych, którzy otrzymywali paszporty przymusowe, budżet krajowy miał udzielać każdej stacji szupasowej stosownej zaliczki. Po ustaleniu kwot ryczałtowych w 1875 r. przymusowe wydalanie w Galicji przybrało postać, w jakiej istniało do końca XIX w. Wydatki z budżetu krajowego na cele przymusowego wydalania w latach 1876–1886 były zróżnicowane. W 1876 r. było to 11,8 tys. złr, co stanowiło nieco poniżej 0,5% ogółu wydatków z budżetu krajowego⁵⁶. W 1886 r. wydatkowano z budżetu krajowego na cele przymusowego wydalania 36 tys. złr; w następnych kilku latach kwota ta zmalała do 24,5 tys. złr.

sowej i poprawczych m.in. w Czechach, Austrii, Karyntii, Morawach, Śląsku, Tyrolu, Voralbergu, Istrii i Trieście. Wyłączone zostały tylko trzy kraje koronne: Dalmacja, Bukowina i Galicja.

⁵⁶ T. Pilat, dz. cyt., s. 54.

W latach 1876–1890 wydano przymusowo w Galicji 115,8 tys. osób,⁵⁷ a ich ogólna liczba w dwóch ostatnich dekadach XIX w. wyniosła prawie 141 tys., jednak w poszczególnych okresach przedstawiała się odmiennie. Najmniej osób wydano przymusowo w latach 1878–1879 i 1893–1897. W okresie autonomicznym liczba osób wydanych ulegała wahaniom, z zauważalną tendencją spadkową. W 1896 r. wydano przymusowo z Galicji prawie 400 osób, z tego najwięcej, bo 158, do Rosji, 62 do innych krajów austriackich, 49 na Węgry, 42 do Bukowiny, 38 na Śląsk austriacki. Głównymi przyczynami przymusowego wydalania były włóczęgostwo i brak zatrudnienia. Pod względem wieku największy odsetek odstawionych stanowiły osoby w przedziale 18–50 lat, nieliczne przypadki dotyczyły osób poniżej 14. roku życia. Pod względem płci dominowali mężczyźni (np. wśród wydanych do Rosji 126 osób). W przypadku wydanych do Galicji w 1896 r. 607 osób przywieziono z innych krajów koronnych, 91 z Węgier, 85 z innych krajów. Zdecydowanie najwięcej, bo 4615 osób, stanowili przymusowo przemieszczeni w ramach Galicji. Stosunkowo najczęściej przyczyną wydalania było włóczęgostwo, następnie brak źródeł utrzymania.

Wydatki ponoszone z budżetu krajowego na cele przymusowego wydalania uważane były za środki zmarnowane, gdyż nie likwidowały problemu, a tylko zmniejszały negatywne skutki włóczęgostwa dla społeczeństwa⁵⁸.

W 1907 r. Sejm polecił Wydziałowi Krajowemu przeprowadzenie analizy kosztów przymusowego wydalania i zastąpienia tej procedury domami pracy. Dane źródłowe pokazały, że koszty te wynosiły wówczas rocznie około 50 tys. koron⁵⁹. Zaobserwowano również częste przypadki powrotu osób wydanych. Do reformy ustawowego pojęcia włóczęgostwa w stosunku do postanowień ustaw państwowych z lat 1871 i 1873 odnosiły się odnośne zapisy ustawy z 1885 r.⁶⁰ Według tej ustawy miał być karany jako włóczęga ten, kto się waleśał bez celu i bez pracy, a także nie mógł udowodnić, że dysponuje środkami do utrzymania lub że usiłuje zarabiać uczciwie. Zapis w ustawie państwowej z roku 1873 uzależniał karygodność włóczęgostwa od braku stałego miejsca zamieszkania lub od opuszczenia takowego; zapis ustawy państwowej z 1885 r.,

⁵⁷ S. Komornicki, *Pogląd na gospodarstwo funduszu krajowego galicyjskiego w latach 1886–1890 na podstawie zatwierdzonych przez Sejm zamknięć rachunkowych i innych aktów urzędowych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, R. XIV, z. I, Lwów 1893, s. 11.

⁵⁸ Tamże, s. 10–11.

⁵⁹ W 1893 r. wprowadzono w monarchii habsburskiej koronę jako jednostkę waluty. Prawnie zatrzymano jednak dawny system rachunków państwa i innych związków publiczno-prawnych w złotych reńskich, 1 zlr = 2 korony. Od stycznia 1900 r. należało prowadzić wszystkie rachunki w koronach. Por. J. Buzek, *Administracja...*, s. 557.

⁶⁰ Ustawa z 24 maja 1885, Dz. p. p. nr 89. Por. *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, oprac. J. Piwocki, wyd. drugie, t. III, Lwów 1911, s. 358–360.

który zastąpił uchylony zapis ustawy z roku 1873, obejmował i takich włóczęgów, którzy ewentualnie mogli się wykazać stałym miejscem pobytu, ale w żaden sposób nie byli w stanie dowieść, z czego się utrzymują. Wysokość kary aresztu dla włóczęgów pozostała w ustawie państwowej z 1885 r. bez zmian i wynosiła od 1 do 3 miesięcy. Karać za włóczęgostwo można było tylko ludzi o nieznanym źródle utrzymania, przymusowo oddać można było ponadto ludzi poszukujących pracy, o ile podpadali pod określenie włóczęgostwa według ustawy państwowej z 1871 r. Żebractwo tolerowane w części przez ustawę państwową z 1871 r., należało w myśl ustawy państwowej z 1885 r. do karygodnych sposobów utrzymywania się. Kto żebrał w miejscach publicznych lub po domach, albo z niechęci do pracy uciekał się do dobroczynności publicznej, nakłaniał nieletnich lub innym powierzał żebranie miał być za to karany aresztem od 8 dni do 1 miesiąca.

Ponieważ jednak karygodność żebractwa, przewidziana ustawą państwową z 1885 r. łączyła się z innymi postanowieniami tej ustawy i ustawy o zakładach pracy przymusowej i poprawczych⁶¹, nic dziwnego, że w Galicji, gdzie takich zakładów do końca XIX w. nie było, nie mogły władze wprowadzać tych postanowień ani w praktykę karną, ani też szupańniczą w takim stopniu, jak to się działo w innych krajach austriackich. Inna rzecz, że właśnie z podanych powodów, pominiawszy już ogólne przyczyny natury gospodarczej, żebractwo i włóczęgostwo stało się w Galicji nadmiernie rozpowszechnionym zjawiskiem społecznym. Władze mogły i chciały je tolerować, a brak ustawy o opiece nad ubogimi, domów przymusowej pracy, poprawczych i stacji zaopatrujących czynił z żebractwa prawie jedyny środek utrzymania się ludzi ubogich i bez pracy, zastępując w niedostateczny i ustawą niedozwolony sposób reformy społeczne przeprowadzone w innych krajach austriackich. Ustawa państwowa z 24 maja 1885 r.⁶² uściślała pojęcie karygodnej prostytutki. Należały tu kobiety, które żyły z tego procederu pomimo policyjnego ukarania lub choroby wenerycznej, albo też wywoływały widoczne zgorzenie i wreszcie, jeśli uwodziły młodocianych. Ponieważ ustawa z 1885 r. wprowadziła do pojęcia karygodności włóczęgostwa i pośrednio do jego istoty w ogóle wstręt do pracy jako podstawowy warunek, musiała więc podać kryterium służące do zbadania, czy dany włóczęga rzeczywiście okazywał wstręt do pracy, czy też może tylko jej poszukiwał. Takie kryterium istniało przedtem w myśl ustawy o swojszczyźnie z 1863 r. w uprawnieniu gminy przynależności do wyznaczenia każdemu podejrzanemu o niechęć do pracy zajęcia przymusowego w interesie gminy, wynagradzanego pieniężnie lub w naturze. Ustawa z 24 maja

⁶¹ Ustawa z 24 maja 1885, Dz. p. p. nr 89.

⁶² Postanowienia tej ustawy były tylko modyfikacjami i uzupełnieniami postanowień o karygodności włóczęgostwa w myśl ustawy z 1873 r. Por. *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, oprac. J. Piwocki, wyd. drugie, t. III, Lwów 1911, s. 361–364.

1885 r.⁶³ rozszerzyła postanowienie ustawy o swojszczyźnie z 1863 r., orzekając, że nie tylko gmina przynależności, ale każda gmina, w której okręgu przebywa lub zostanie napotkana osoba zdolna do pracy, niemająca środków do utrzymania i niezarabiająca w sposób legalny, będzie miała prawo wyznaczyć tej osobie zajęcie odpowiadające jej kwalifikacjom za zapłatę lub wyżywienie. Za uchylanie się od tej pracy należało ukarać ją aresztem od 8 dni do 1 miesiąca. Takie kryterium określania niechęci do pracy było jednak niedostateczne. Przede wszystkim w obu ustawach wyznaczenie odpowiedniego zajęcia przez daną gminę było jej prawem, a nie obowiązkiem wobec człowieka podejrzanego o niechęć do pracy. W praktyce mogły z tego prawa korzystać jedynie takie gminy, które miały finansową możliwość organizacji prac przymusowych. Kara aresztu dla ociągających się od wyznaczonej pracy była środkiem społecznie tak samo negatywnym i niedostatecznym, jak przymusowe wydalenie. W Galicji środki te z reguły łączyły się ze sobą. Liczba zasądzonych w tym względzie kar była pokaźna. W monarchii habsburskiej w 1886 r. odnotowano ogółem prawie 1 mln takich spraw, z których najwięcej było w Galicji Wschodniej (288,8 tys.), następnie w Galicji Zachodniej (147 tys.). Liczba zasądzonych za włóczęgostwo w 1886 r. wynosiła w Galicji 141,7 tys. osób. Jak zaznaczył poseł Aleksander Męciński, ta duża liczba spraw dotyczących włóczęgostwa wynikała z faktu, że państwo nie uregulowało kwestii ubogich w drodze administracyjnej i pociągnęło do odpowiedzialności karnosądowej „włóczącą się nędzę”⁶⁴. W praktyce nie rozwiązało to problemu włóczęgostwa, a skazanie pozbawionego chwilowo pracy i zarobku wcale nie mobilizowało do poszukiwania zatrudnienia.

W ustawie z 24 maja 1885 r.⁶⁵ zaostrzono postanowienia ustawy państwowej z roku 1873, odnoszące się do osób pozostających pod nadzorem policyjnym. Zapis ustawy z 1885 r. orzekał, że wszystkie kategorie włóczęgów w myśl poprzednich postanowień miały być karane przez sądy i to one mogły orzec dopuszczalność zatrzymania w domu pracy przymusowej względnie w zakładzie poprawczym. Te zapisy ustawy wyrażały poniekąd wspomniany poprzednio właściwy jej cel, aby wszystkie osoby, które podpadały nie tylko pod postanowienia ustawy o włóczęgostwie z roku 1871, ale były ponadto w myśl ustaw z lat 1873 i 1885 karygodne, mogły być oddawane do domów pracy przymusowej i poprawczych. Ustawa z 24 maja 1885 r.⁶⁶ o zakładach pracy przymusowej i poprawczych postanawiała, że w Austrii utworzona będzie odpowiadająca potrzebom bezpieczeństwa publicznego liczba zakładów pracy przymusowej. Starać się miały o to poszczególne kraje, przy czym kilka krajów koronnych mogło założyć wspólny

⁶³ Ustawa z 24 maja 1885, Dz. p. p. nr 89.

⁶⁴ A. Męciński, dz. cyt., s. 270–271.

⁶⁵ Ustawa z 24 maja 1885, Dz. p. p. nr 89.

⁶⁶ Ustawa z 24 maja 1885, Dz. p. p. nr 90.

domu pracy przymusowej. Ustawodawstwu krajowemu zastrzeżono postanowienie o tym, czy tego rodzaju zakłady winny być urządzone także przez powiaty lub gminy. Państwo miało partycypować w kosztach założenia takich zakładów⁶⁷. Pozostała ich część oraz koszty funkcjonowania zakładów pracy przymusowej, o ile ustawodawstwo krajowe nie przeniosło ich na powiaty lub gminy, ponosił budżet krajowy. Mógł on jednak domagać się zwrotu kosztów utrzymania skazanych od kraju ich przynależności. Jeżeli do utrzymania skazanego były zobowiązane określone osoby na mocy prawa cywilnego, budżet krajowy mógł domagać się zwrotu kosztów od tych osób. Ustawa krajowa mogła pociągnąć do zwrotu tych kosztów gminy przynależności względnie powiaty. Należy dodać, że władze austriackie, nakładając ciężar utrzymania domów pracy przymusowej i domów poprawczych na kraje, zastrzegły sobie daleko idący wpływ na zarządzanie tymi zakładami. I tak na przykład władzy państwowej przysługiwało prawo zatwierdzania ich statutów i regulaminów funkcjonowania, tudzież prawo zatwierdzania nominacji przełożonych zakładu⁶⁸.

Zakłady pracy przymusowej miały w części cechę przedsiębiorstw, w których zysk nie był jednak celem i nie mógł pokryć kosztów. Obok strony finansowej ważną kwestią było to, czy i o ile owe zakłady były w stanie wypełnić zadania społeczne, które zamierzano osiągnąć w myśl ustawy z 1885 r., tj. czy i w jakim stopniu przeciwdziałały włóczęgostwu. Aby zakłady, których głównym celem i środkiem była praca, nie zamieniały się na instytucje dla osób ubogich, do pracy niezdolnych, ustawa zabraniała przyjmować do nich tych, których nie można było zatrudnić nawet do lżejszych prac, chorych umysłowo, osoby dotknięte chorobami zaraźliwymi oraz kobiety ciężarne i karmiące. Podstawowym celem pobytu w domu pracy przymusowej miała być resocjalizacja osadzonego. O tym, czy osoby, które nie przekroczyły jeszcze 18. roku życia, mogły być przyjęte do zakładu pracy przymusowej względnie do zakładu poprawczego, stanowiły stosowne zapisy tejże ustawy państwowej. Postanowienia normujące zarząd zakładów miały znamiona rządowe i autonomiczne zarazem. Władzą zarządzającą była komisja utworzona przez administrację krajową z udziałem co najmniej jednego reprezentanta Wydziału Krajowego. Końcowy zapis ustawy z 1885 r., polecający jej wykonanie ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, dodawał, że mieli oni wydać także dla Galicji potrzebne rozporządzenia wykonawcze, które oznaczą czas, od którego sądy karne mają orzekać o dopuszczalności oddawania do takich zakładów⁶⁹.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ J. Buzek, *Administracja...*, s. 882.

⁶⁹ Czas ten nie został jednak do końca XIX w. określony, jakkolwiek ustawa z roku 1885 ożywiła w Galicji dyskusję publiczną w przedmiocie organizacji domów poprawczych i pracy przymusowej.

Kilkakrotnie w latach 70. XIX w. miasta i wydziały powiatowe wnosły petycje domagające się od Sejmu Krajowego organizacji w Galicji domów pracy przymusowej i poprawczych. Wydział Krajowy uznał potrzebę uruchomienia takich instytucji, ale brakowało potrzebnych funduszy⁷⁰. Sejm Krajowy uchwałą z 17 października 1888 r. oddał sprawę urządzenia tych zakładów do rozpatrzenia Wydziałowi Krajowemu, zaś 28 października 1889 r. polecił mu zbadanie funkcjonowania zakładów pracy przymusowej i poprawczych w innych krajach austriackich oraz osady poprawczej rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu w Królestwie Polskim. Następnie zobowiązał go do przygotowania kosztorysów, wyboru miejscowości nadających się do założenia instytucji i porozumienia się z odpowiednimi gminami w kwestii ewentualnego ich udziału w kosztach, w szczególności w dostarczeniu gruntu. Wydział Krajowy, zdając sprawę Sejmowi z przygotowawczych studiów i czynności, stwierdził przede wszystkim, że domy przymusowej pracy należy urządzić osobno dla mężczyzn i dla kobiet. Dla mężczyzn uznano potrzebę utworzenia dwóch zakładów, jednego dla zachodniej, drugiego dla wschodniej części kraju. Na ten cel nadawał się na zachodzie Nowy Sącz, na wschodzie okolice Lwowa⁷¹. Przymuszonych należało zatrudniać do pracy na roli, dlatego każdy zakład powinien posiadać odpowiedni obszar gruntu. Organizacji zakładów dla kobiet można było na razie zaniechać, natomiast starać się o ich umieszczenie w klasztorach i innych instytucjach przykościelnych. Wydział Krajowy postulował, aby kolonia rolniczo-poprawcza dla nieletnich chłopców, zorganizowana na wzór tej w Studzieńcu w Królestwie Polskim, przeznaczona dla 150 osób, założona została w jednym ze środkowych powiatów Galicji⁷². Ponadto Wydział Krajowy zorganizował 9 kwietnia 1890 r. spotkanie, w którym brali udział m.in. przedstawiciele Namiestnictwa lwowskiego, Wyższego Sądu Krajowego we Lwowie, Nadprokuratorii Państwa we Lwowie, Magistratu miasta Lwowa, Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, a także kilku przedstawicieli Wydziału. Spotkanie potwierdziło potrzebę zorganizowania dwóch domów pracy przymusowej zarówno we wschodniej, jak i zachodniej części kraju, jednak z wykluczeniem Lwowa i Krakowa⁷³. Sejm w 1890 r. polecił Wydziałowi Krajowemu, aby w kwestii zakładów przymusowej pracy i poprawczych przyjął wskazany uchwałą Sejmu z 6 września 1884 r.

⁷⁰ M. Wasung, *Opieka nad ubogimi. Rys opieki nad ubogimi otwartej (pozaprzytulkowej)*, Lwów 1908, s. 96.

⁷¹ Sprawozdanie Wydziału Krajowego w przedmiocie urządzenia w kraju zakładów pracy przymusowej i poprawczych tudzież kolonii rolniczej poprawczej dla nieletnich chłopców, Alegat 52 do Sprawozdań Stenograficznych Sejmu Krajowego z roku 1890.

⁷² Tamże.

⁷³ M. Wasung, dz. cyt., s. 98.

system kolonii rolniczych poprawczych. Zapadła również uchwała dotycząca zaprowadzenia kolonii rolniczej poprawczej dla nieletnich chłopców. Wydział Krajowy miał znaleźć na ten cel odpowiedni obszar w środkowej części Galicji i wypracować plany i kosztorys oraz statut i regulamin tych instytucji.

W sprawie utworzenia domów przymusowej pracy i poprawczych Sejm polecił Wydziałowi Krajowemu wyszukanie odpowiednich obszarów, a przy tym wszedł w rokowania z fundacją w Nowym Sączu, zaś co do wschodniej części kraju wdrożył rokowania z rządem, celem uzyskania potrzebnej dla takich zakładów przestrzeni dóbr kameralnych, np. w okolicy Drohobycza, i w miarę prowadzonych pertraktacji polecił wykonanie planów budynków i kosztorysów oraz statutów i regulaminów. Ponadto Wydział Krajowy dostał polecenie, aby w kwestii domów pracy przymusowej i poprawczych dla kobiet prowadził dalsze rokowania z rządem zakładów św. Teresy we Lwowie i Sióstr Miłosierdzia w Krakowie⁷⁴.

W wyniku prowadzonych przez Wydział Krajowy poczynań rząd austriacki i właściciele prywatni zaoferowali w Galicji 41 majątków w celu ewentualnej sprzedaży ich na zakłady pracy przymusowej względnie kolonie rolnicze i poprawcze⁷⁵. Otrzymawszy od Sejmu polecenie dalszych pertraktacji, Wydział Krajowy przedłożył w 1893 r. sprawozdanie, w którym zaznaczył, że na osadę rolniczo-poprawczą nadawał się folwark Tuligłowy w powiecie mościckim, zaś na domy przymusowej pracy i poprawcze najodpowiedniejsze były folwarki Tyniec, Kielanowice koło Tuchowa i Bar z Krzowem koło Gródka. Szacunkowe koszty urządzenia kolonii rolniczo-poprawczej miały wynosić ogółem 300 tys. złr. Na pokrycie tej sumy przeznaczony był fundusz policji krajowej, resztę miała pokryć subwencja rządowa oraz pożyczka hipoteczna. Choć sprawa założenia w Galicji takiej osady i domów poprawczych oraz pracy przymusowej przybierała konkretne kształty, nie została rozwiązana. Kwestia ta została wznowiona na początku XX w. Dopiero uchwałą z 12 października 1907 r. Sejm galicyjski celem uczczenia sześćdziesięciolecia panowania cesarza Franciszka Józefa przeznaczył kwotę 1,5 mln koron na założenie krajowej osady poprawczej dla chłopców i dziewcząt i polecił Wydziałowi Krajowemu, aby poczynił odpowiednie kroki przygotowawcze dla wprowadzenia tej inicjatywy w życie⁷⁶. W 1908 r. Wydział Krajowy nabył majątek Przedzielnica (w powiecie prze-

⁷⁴ Tamże, s. 99.

⁷⁵ Sprawozdanie Wydziału Krajowego o czynnościach przygotowawczych mających na celu urządzenie kolonii rolniczych i poprawczych w naszym kraju. Alegat 187 do Sprawozdań Stenograficznych Sejmu Krajowego z roku 1892.

⁷⁶ Sprawozdanie Wydziału Krajowego o założeniu w Przedzielnicy Krajowej Osady poprawczej dla nieletnich chłopców i dziewcząt. Alegat nr 507 do Sprawozdań Stenograficznych Sejmu Krajowego z 1909 r.

myskim) celem założenia tam krajowej osady poprawczej. Koszty jej budowy miały być pokryte z uchwalonego na ten cel przez Sejm Krajowy funduszu, jak też z zasiłku skarbu państwa⁷⁷.

Inną formą przeciwdziałania włóczęgostwu miały być stacje zaopatrujące w naturze. Były one stosunkowo skutecznym narzędziem polityki władz ograniczającym włóczęgostwo i żebractwo. Były różne modele takich instytucji. Według ustawodawstwa dolnoaustriackiego do stacji tych przyjmowano podróżujących nieposiadających środków do utrzymania się ani pracy zarobkowej, jednak zdolnych do pracy, bez względu na ich swojszczyznę i wyznanie. Osoby przyjmowane do stacji zaopatrującej miały obowiązek podjęcia pracy oferowanej przez stację, a dochód z niej przechodził na rzecz stacji. Pomysł utworzenia takich instytucji w monarchii habsburskiej poruszony został po raz pierwszy w rezolucji Rady Państwa do rządu z 2 marca 1885 r.⁷⁸ Celem stacji zaopatrujących było powstrzymanie włóczęgów od żebrania przez dawanie wsparcia i wyszukiwanie odpowiedniej pracy zarobkowej. Były to więc instytucje zaopatrujące ubogich, połączone z biurami pośredniczącymi w wyszukiwaniu pracy. Przyjęcie do stacji zależało od dokumentów podróży (książki robotnicze, służbowe, paszporty), przy czym żądający przyjęcia musiał udowodnić, że trzy miesiące wcześniej utrzymywał się z pracy zarobkowej. Pobyt na stacji nie powinien przekraczać 18 godzin, w czasie których każdy przyjęty obowiązany był do wykonania wyznaczonej mu przez zarząd stacji pracy. Za pracę nie otrzymywał wynagrodzenia pieniężnego, natomiast przez cały czas pobytu na stacji był przez nią zaopatrywany „w naturze”. Podczas odejścia zarząd stacji wydawał mu poświadczenie pobytu, do którego dołączało się rodzaj stacyjnego paszportu z wymienieniem celu podróży i z oznaczeniem najbliższej stacji, w której miał dostać dalsze zaopatrzenie.

Stacje zaopatrzenia przeciwdziałały skutecznie żebractwu i równocześnie wywierały wpływ etyczny na ubogą ludność, odróżniając przez pośrednictwo w wyszukiwaniu pracy ludzi niechęcych pracować od tych, którzy odpowiedniego zatrudnienia znaleźć nie mogli lub nie potrafili. Takie kryterium było niezbędne, gdyż nie stwarzały go w dostateczny sposób dotychczasowe uregulowania prawne państwowe i krajowe. Sądy nie były w stanie orzekać, czy dany człowiek jest włóczęgą karygodnym z powodu niechęci do pracy, czy też może tylko z braku odpowiedniego zajęcia. Stąd też w Galicji skłaniano się ku temu, aby w pierwszej kolejności utworzyć właśnie stacje zaopatrzenia w naturze, a dopiero później zakłady przewidziane ustawami z lat 1873 i 1885.

Reasumując, władze autonomiczne w Galicji dostrzegały, że zapobieganie i likwidacja włóczęgostwa w kraju wymaga podjęcia działań komplekso-

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ K. Gorzycki, dz. cyt., s. 48.

wych. Sama instytucja przymusowego oddalenia okazała się niewystarczająca. Było to działanie kosztowne, obciążające budżet krajowy, ale nie likwidowało problemu. Ważną kwestią było również ograniczanie żebractwa. Zwolennicy poszerzenia aktywności administracji państwowej i samorządowej wskazywali na potrzebę wprowadzenia obowiązku pracy z wykorzystaniem domów pracy przymusowej lub stacji zaopatrzenia w naturze. Sieć takich instytucji miała stanowić antidotum na plagę włóczęgostwa i żebractwa, które było zjawiskiem społecznym i władze lokalne sobie z nim nie radziły⁷⁹. Wydział Krajowy podejmował liczne starania celem zakładania domów pracy przymusowej oraz poprawczych, jednak w całym okresie autonomicznym nie udało się ich utworzyć. Dlatego też sądy nie stosowały przepisów karnych o włóczęgostwie z należytym rygiorem⁸⁰. W Galicji zakładane były takie instytucje z inicjatywy prywatnej. We Lwowie najbardziej znanym domem pracy był założony przez Towarzystwo Miłosierdzia Dom Pracy pod godłem Opatrzności⁸¹. W Krakowie od początku lat 60. XIX w. działał Dom Przytułku i Pracy przeznaczony dla żebraków, włóczęgów i osoby pozbawione chwilowo zatrudnienia⁸². Adam Chmielowski (brat Albert) organizował opiekę nad „najniższym proletariatem”. Temu celowi służyć miały domy noclegowe, które wprowadzały „dobrowolną pracę zarobkową”. Pierwsze domy powstały w 1892 r., założono przy nich fabrykę mebli giętych i szereg mniejszych warsztatów rzemieślniczych⁸³. Innym przykładem jest działalność ks. Bronisława Markiewicza, który w Galicji Wschodniej powołał stowarzyszenie „Powściągliwość i Praca” oraz otwierał zakłady rzemieślnicze dla swoich wychowanków⁸⁴. Prywatne zakłady poprawcze funkcjonowały w pierwszej dekadzie XX w. m.in. w Oświęcimiu i w Pawlikowicach w powiecie wielickim. W tym ostatnim w 1908 r. utrzymywano 135 chłopców kosztem prawie 32 tys. koron⁸⁵. W polityce władz państwowych i krajowych ważne było również uregulowanie opieki nad ubogimi,

⁷⁹ R. Tomczyk, *Dyskusja nad reformą administracji publicznej w Austrii na początku XX wieku*, „Historia Slavoniae Occidentis” 2014, 1(6), s. 122–123.

⁸⁰ J. Buzek, *Administracja...*, s. 864.

⁸¹ M. Małecki, *Wydział Krajowy Sejmu Galicyjskiego. Geneza, struktura i zakres kompetencji, następstwo prawne*, Kraków 2014, s. 576–577. Zakres działania Towarzystwa Miłosierdzia, powstałego około 1880 r., obejmował wsparcie dla starców i kalek, a dla zdolnych do pracy ubogich utrzymywanie izb roboczych i przytuliska. Por. *Sprawozdanie Krajowej Rady Zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicji w roku 1905*, Lwów 1908, s. 157.

⁸² M. Piotrowska-Marchewa, dz. cyt., s. 219–220.

⁸³ E. Chomrański, *Brat Albert ojciec bezdomnych*, „Caritas” 1946, nr 9, s. 20.

⁸⁴ M.A. Głowacki, *Ksiądz Bronisław Markiewicz wychowawca ubogiej młodzieży*, „Caritas” 1946, nr 11, s. 18.

⁸⁵ *Sprawozdanie Krajowej Rady Zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicji w latach 1908–1909*, Lwów 1911, s. 176.

a także rozwój biur pośrednictwa pracy⁸⁶. W 1904 r. została usankcjonowana ustawa o krajowym i powiatowych biurach pośrednictwa pracy w Galicji. Biuro krajowe powstało w 1905 r., zaś w kolejnych latach funkcjonowały już biura pracy w 22 powiatach⁸⁷. Poprzez pomoc w poszukiwaniu pracy stwarzały szanse ograniczania i zapobiegania włóczęgostwu.

Bibliografia

- Adamczyk M.J., *Karpaty polskie. Przyroda, człowiek – karty z przeszłości*, Nowy Targ 2017.
- Baranowski B., *Ludzie gościńca w XVII–XVIII w.*, Łódź 1986.
- Broński K., *Biura pośrednictwa pracy w Galicji na przełomie XIX i XX w.*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, nr 692, Kraków 2005.
- Broński K., *Kwestia opieki publicznej nad ubogimi w Galicji w dobie autonomicznej (wybrane problemy)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” nr 779, Kraków 2008.
- Buzek J., *Administracja gospodarstwa społecznego*, Lwów 1913.
- Buzek J., *Nowa ustawa o swojszczyźnie*, Cieszyn 1901.
- Bystron J.S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, wiek XVI–XVIII*, t. 1, Warszawa 1994.
- Chomrański E., *Brat Albert ojciec bezdomnych*, „Caritas” 1946, nr 9.
- Dziedzic A., *Monarchia konstytucyjna w Austrii 1867–1914. Władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001.
- Francić M., *Ludzie luźni w osiemnastowiecznym Krakowie*, Wrocław 1967.
- Gąsowski T., *Urbanizacja Galicji w dobie autonomicznej*, „Studia Historyczne”, R. XXVIII, z. 2.
- Głowacki M.A., *Ksiądz Bronisław Markiewicz wychowawca ubogiej młodzieży*, „Caritas” 1946, nr 11.
- Gorzycycki K., *Szupaństwo w Galicji na podstawie materiałów urzędowych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. XVIII, z. 2, Lwów 1901.
- Grodziski S., *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa*, Kraków 1961.
- Grzybowski K., *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Wrocław 1959.
- Haratyk A., *Rozwój opieki nad dziećmi i młodzieżą w Galicji doby autonomicznej*, Wrocław 2002.
- Kądzielawski G., *Prawo swojszczyzny („Heimathrecht”) jako wyraz przynależności do gminy*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2014, 17.
- Komornicki S., *Pogląd na gospodarstwo funduszu krajowego galicyjskiego w latach 1886–1890 na podstawie zatwierdzonych przez Sejm zamknięć rachunkowych i innych aktów urzędowych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, R. XIV, z. I, Lwów 1893.
- Kotliński T.J., *Galicyjska ustawa przeciwko opilstwu jako przyczynek do dziejów ustawodawstwa przeciwdziałającego alkoholizmowi*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”, nr 40 (3/217).
- Kuzicki J., *Orężem i pracą. Życie i działalność Walerego Wielogłowskiego (1805–1865)*, Rzeszów 2005.

⁸⁶ Sprawozdanie z czynności Departamentu VI Wydziału Krajowego za czas od 1 września 1906 do 30 kwietnia 1908, Alegaty do Sprawozdań Stenograficznych Sejmu Krajowego z 1908 r., s. 11.

⁸⁷ K. Broński, *Biura pośrednictwa pracy w Galicji na przełomie XIX i XX w.*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, nr 692, Kraków 2005, s. 5–20.

- Ludkiewicz Z., *Kwestia rolna w Galicji*, Lwów 1912.
- Łoziński B., *Opieka publiczna nad ubogimi we Lwowie*, Lwów 1890.
- Małachowski G., *Uwagi o studiach rządowych do reformy administracji wypowiedziane przez dr Godzimira Małachowskiego na zebraniu członków Towarzystwa Prawniczego we Lwowie 20-go stycznia 1905*, „Przegląd Prawa i Administracji”, Lwów 1905.
- Małecki M., *Wydział Krajowy Sejmu Galicyjskiego. Geneza, struktura i zakres kompetencji, następstwo prawne*, Kraków 2014.
- Męciński A., *O żebractwie i włóczęgostwie ze stanowiska historycznego, socjalno-ekonomicznego i prawnego*, Lwów 1893.
- Nózka M., *Włóczęgostwo: zjawisko społeczne i interwencja socjalna*, Kraków 2006.
- Pilat T., *Pogląd na gospodarstwo funduszu krajowego galicyjskiego w latach 1876–1880 na podstawie zatwierdzonych przez Sejm zamknięć rachunkowych i innych aktów urzędowych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, R. VIII, z. II, Lwów 1883.
- Piotrowska-Marchewa M., *Nędzarze i filantropi. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815–1863*, Toruń 2004.
- Tomczyk R., *Dyskusja nad reformą administracji publicznej w Austrii na początku XX wieku*, „Historia Slavorum Occidentis” 2014, 1(6).
- Twarecki L., *Rola Kas Stefczyka w walce z lichwą na wsi*, Lwów 1928.
- Wasung M., *Opieka nad ubogimi. Rys opieki nad ubogimi otwartej (pozaprzytulkowej)*, Lwów 1908.
- Zöckler T., *Das Deutschtum in Galizien*, Drezno 1917.

**The policy of national and state authorities
in the scope of counteracting vagrancy in Galicia in the period
of autonomy – an outline of issues**

Summary

The phenomenon of vagrancy in Galicia constituted a serious social and economic problem, which is now neglected in historiography. The aim of the article is to start a discussion about the issues related to counteracting this phenomenon in Galicia in the era of autonomy. The subject is the analysis of legal regulations and the organisational and financial activity to reduce vagrancy undertaken by the authorities at that time. The study presents an outline of the regulations of the National Parliament in the scope of compulsory deportation of vagrants as well as the a scale of compulsory deportation of vagrants to gminas where they had the right of belonging and the expenses of the national budget. Institutional and organisational solutions were also discussed, starting from those reducing vagrancy and ending with those preventing it. In particular, the study addresses the issue of creation of houses of compulsory labour and reform centers, stations supplying in kind and employment agencies.

Key words: Galicia, vagrancy, right of belonging, compulsory deportation, houses of compulsory labour